

Warszawa, dnia 12 grudnia 2016 r.

**Koło nr 28 im. Tadeusza Kościuszki  
Związku Żołnierzy Wojska Polskiego**

**List Otwarty**

Środowisko żołnierzy Koła nr 28 im. Tadeusza Kościuszki Związku Żołnierzy Wojska Polskiego wyraża zdecydowany sprzeciw wobec rządowego projektu zmiany ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, który 2 grudnia br. został przekazany do Sejmu RP (nr druku 1105).

Zapowiedziane w nim drastyczne zmniejszenie świadczeń emerytalnych żołnierzy, którzy pełnili zawodową służbę wojskową do dnia 31 sierpnia 1990 r. oraz tych, którzy rozpoczęli służbę w PRL, a później kontynuowali ją w III RP, jest szkodliwe dla wizerunku Rzeczypospolitej Polskiej, narusza szereg przepisów Konstytucji RP, aktów prawa międzynarodowego i dotkliwie krzywdzi żołnierzy lojalnie służących III RP oraz ich rodziny.

Już samo przygotowanie projektu ustawy zostało obarczone rażącym naruszeniem procedur obowiązujących w przepisach Regulaminu Pracy Rady Ministrów oraz innych aktów prawnych dotyczących postępowania z projektami dokumentów rządowych. Dokument ten, choć niewiadomego autorstwa, otrzymał numer jako druk sejmowy, (chyba tylko po to, by w pośpiechu przemyścić go do Biura Legislacyjnego Sejmu), bez uprzedniej publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Rządowego Centrum Legislacji oraz bez żadnych uzgodnień i konsultacji społecznych. Projekt nie został też rozpatrzony przez Komitet Stały Rady Ministrów. Nie było go również w porządku obrad Rady Ministrów w dniu 24 listopada 2016 r. ani w terminach wcześniejszych. Mimo tych naruszeń prawa w dniu 2 grudnia br. został podpisany przez panią Premier Beatę Szydło i jako projekt rządowy skierowany do Sejmu.

W treści projektu widoczne jest świadome zniekształcenie przepisów ustawy z dnia 9 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, z których jednoznacznie wynika, że zasady obliczania wysokości emerytur wojskowych są jednakowe dla każdego żołnierza. Natomiast zróżnicowanie systemu zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy i ich rodzin z systemem ubezpieczeń społecznych wykorzystano do propagowania fałszywego sformułowania o rzekomych „specjalnych przywilejach emerytalnych”. Świadczy to o celowym wprowadzeniu społeczeństwa w błąd. Cynizmem jest porównywanie przez projektodawcę systemu zaopatrzenia emerytalnego z systemem ubezpieczenia społecznego. Są to systemy zbudowane i funkcjonujące na odmiennych zasadach wynikających z podstawowych różnic między służbą wojskową żołnierzy i pracą osób wykonujących zawody cywilne. Korzystniejsze zasady nabywania przez żołnierzy uprawnień emerytalnych są konsekwencją tych różnic. Zasada ta jest stosowana od odzyskania niepodległości w 1918 r. i znalazła prawne usankcjonowanie w ustawie z dnia 11 grudnia 1923 r. „o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych” (Dz. U. z 1924 nr 6, poz. 46). Art. 81 i 82 tej ustawy zasługują na szczególną uwagę.

Jedną z fundamentalnych zasad obowiązujących w każdej armii świata jest ograniczona swoboda żołnierza w zakresie wyboru miejsca i charakteru pełnionej służby. O tych sprawach decydują potrzeby sił zbrojnych i rozkazy przełożonych. Z tych powodów pociąganie do odpowiedzialności zbiorowej żołnierzy pełniących służbę przed rokiem 1990 oraz tych, którzy rozpoczęli służbę w PRL, a później kontynuowali ją w formacjach Wojska Polskiego wymienionych w katalogu projektu ustawy jest nieuprawnione i głęboko krzywdzące. Regulacje zawarte w projekcie zmian, oprócz odpowiedzialności zbiorowej, wprowadzają domniemanie winy skutkujące automatycznym ograniczeniem praw emerytalnych żołnierzy Wojska Polskiego. Przyjęte z góry założenie, że wszyscy żołnierze pełniący służbę w instytucjach i formacjach Wojska Polskiego wymienionych w projekcie ustawy byli przestępcami, których należy napiętnować i pozbawić przysługujących im uprawnień, narusza podstawowe zasady demokratycznego państwa prawnego. Niedopuszczalne jest również przerzucanie ciężaru udowodnienia swojej niewinności przez żołnierzy dotkniętych postanowieniami ustawy, zwłaszcza że nie przewiduje ona żadnej drogi odwoławczej w obronie ich dobrego imienia i odebranych im uprawnień. Stoi to w rażącej sprzeczności z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, który stanowi, iż „każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu”. Ta zasada obowiązuje również w prawie międzynarodowym: w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W państwie demokratycznym wymiar sprawiedliwości jest domeną niezawisłej władzy sądowniczej.

Rządowy projekt ustawy narusza także zasadę ochrony nabytych praw przedmiotowych oraz zasadę zaufania do państwa i prawa przez nie stanowionego wyrażonych w art. 2 Konstytucji. Uprawnienia emerytalne i rentowe zostały przecież ustalone przez polityków na podstawie obowiązujących w chwili ich przyznawania przepisów prawa. Poza tym, o ile w uzasadnieniu projektu ustawy stwierdza się, że przywileje emerytalne związane z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL nie zasługują na ochronę prawną ze względu na powszechne poczucie naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej, to w żadnym razie nie powinno to dotyczyć czasu pełnienia służby wojskowej w niepodległej Polsce. Należy zauważyć, że po roku 1990 żołnierze zostali zweryfikowani i złożyli przysięgę na Konstytucję RP. Uwierzyli, że mogą służyć wspólnemu dobru demokratycznego państwa. Jednocześnie żołnierze ci byli przekonani, że niepodległa III RP również ich obdarzyła zaufaniem. Dlatego też z oddaniem budowali wizerunek Polski poza granicami, kontynuując uroczyste obchodzoną w wolnej Polsce, przeszło 60-letnią tradycję udziału Polaków w misjach pokojowych na całym świecie. Ich wysoki profesjonalizm stał się legitymacją do późniejszego uczestnictwa żołnierzy w wielu operacjach pokojowych, obserwacyjnych, humanitarnych, rozjemczych i policyjnych w ramach ONZ oraz OBWE. Żołnierze ci w wielu przypadkach wypełniali swoje obowiązki służbowe z narażeniem zdrowia, a nawet życia. Po 1990 roku zweryfikowani oficerowie służb wymienionych w projekcie ustawy wnieśli wymierny wkład w proces akcesji Polski do NATO. Brali czynny udział w budowie programu Partnerstwa dla Pokoju i aktywnie uczestniczyli w jego realizacji, a następnie wzorowo realizowali postawione im zadania w strukturach Sojuszu.

Należy też przypomnieć, że 5 lutego br. ówczesny Dyrektor Gabinetu Politycznego Ministra Obrony Narodowej – Rzecznik Prasowy, przekazał Konwentowi Korpusu Oficerów Zawodowych informację, że w resorcie Obrony Narodowej oraz w innych ministerstwach nie

są prowadzone ani planowane żadne prace, które pogarszałyby sytuację żołnierzy zawodowych oraz emerytów wojskowych. To samo powtórzył 7 marca br. podczas spotkania z Przewodniczącym Prezydium Organów Przedstawicielskich Żołnierzy Zawodowych. Rzecznik ministra poprosił Przewodniczącego Prezydium o przekazanie tej informacji organom przedstawicielskim, a za ich pośrednictwem wszystkim żołnierzom zawodowym, jak też umieszczenie jej na stronie internetowej Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych.

Rzeczywistość okazała się skrajnie inna. Co więcej, żołnierze, którzy pełnili służbę w instytucjach i formacjach wymienionych w projekcie ustawy sprowadzeni zostali do poziomu złoczyńców, nie bacząc na to, że nie popełnili oni żadnych przestępstw. Nie przeszkodziło to również Projektodawcy zaplanować drastyczne ograniczenie ich praw do emerytur gwarantowanych przez III RP. Te prawa przecież zostały nabyte w wolnej i suwerennej Polsce. Nietrudno jest oprzeć się wrażeniu, że projekt ustawy ma charakter bezwzględnego odwetu i zemsty, jest kolejną próbą zbiorowych i kapturowych rozliczeń za wierną i ofiarną służbę Ojczyźnie. Kto teraz uwierzy Państwu Polskiemu?

Przedstawiając nasze stanowisko apelujemy o wycofanie projektu powyższej ustawy z dalszych prac legislacyjnych Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

**Koło nr 28 im. Tadeusza Kościuszki  
Związku Żołnierzy Wojska Polskiego**